



F E D E R A C J A
B R A N Ż O W Y C H
Z W I Ą Z K Ó W
P R O D U C E N T Ó W
R O L N Y C H

WARSZAWA 00-930
UL. WSPÓLNA 30 p.564

TEL/FAX.: 022 623 24 13
FBZPR@WP.PL

STANOWISKO FEDERACJI BRANŻOWYCH ZWIĄZKÓW PRODUCENTÓW ROLNYCH W SPRAWIE OBYWATELSKIEGO PROJEKTU USTAWY O OCHRONIE ZWIERZĄT

Federacja Branżowych Związków Producentów Rolnych jest największą organizacją zrzeszającą krajowe rolnicze związki branżowe obejmujące swym zakresem podstawowe sektory w rolnictwie.

Aktualnie do Federacji należy 27 związków branżowych m.in. Polski Związek Hodowców i Producentów Trzody Chlewnej POLSUS, Polski Związek Hodowców Koni, Polski Związek Hodowców i Producentów Bydła Mięsnego, Polskie Zrzeszenie Producentów Bydła Mięsnego, Polskie Towarzystwo Rybackie, Polski Związek Hodowców i Producentów Gęsi, Polski Związek Zrzeszeń Hodowców i Producentów Drobiu.

Podkreślamy, że obywatelski projekt ustawy o ochronie zwierząt budzi nasze ogromne zaniepokojenie. Nie do przyjęcia są przede wszystkim n/w zapisy projektu w części dotyczącej zwierząt gospodarczych:

1. Zabrania się chowu bezściółkowego oraz stosowania kojców porodowych – w Polsce, jak i innych krajach UE, funkcjonują różne systemy utrzymania zwierząt. Najczęściej stosowane są systemy wolnostanowiskowe, jak też uwięziowe. Każdy z nich może być ściółkowy, jak również bezściółkowy. Ściółka nie może być wskazywana jako jedyne rozwiązanie utrzymania zwierząt gospodarskich. Zarówno system ściółkowy, jak i bezściółkowy spełniający wszystkie wymogi techniczne i zdrowotne, są równoprawnymi w stosowaniu i tworzeniu warunków bytowania i dobrostanu zwierząt. Są rozwiązaniami akceptowanymi przez UE i dlatego zakaz chowu bezściółkowego jest nie do przyjęcia w Polskim prawodawstwie. Podobnie jest z kojcami porodowymi. Na przykład w hodowli koni często stosuje się specjalnie przygotowane boksy porodowe o podwyższonych warunkach higienicznych w celu uniknięcia zakażeń matki i potomstwa.

2. Trwale oddzielenie młodych od matki przed upływem naturalnego okresu karmienia – zakaz wczesnego oddzielania jagniąt i cieląt ras mlecznych wymagałby całkowitej zmiany technologii pozyskiwania mleka i mógłby uniemożliwić tę produkcję w Polsce. Należy podkreślić, że dla młodych najistotniejsze są pierwsze 3 dni karmienia mlekiem matki – siarą, która podwyższa jego naturalną odporność.

3. Trzymanie zwierząt na uwięzi lub w zamknięciu – gdzie poprzez „uwięzi” rozumie się wszelkie urządzenia mechaniczne krępujące swobodę ruchów zwierzęcia, w zakresie możliwości przemieszczania się ponad ustalony zakres, jak też niektóre urządzenia służące kierowaniu ruchami zwierzęcia w sposób zamierzony przez człowieka. Wprowadzenie zakazu dotyczy również koni sportowych przeznaczonych do zawodów w skokach, ujeżdżaniu czy wkw oraz w sporcie zaprzęgowym, czy też koni wykonujących prace polowe transportowe. W opisanych przypadkach wymaga się posłuszeństwa i wykonywania ruchów w sposób zamierzony przez człowieka.

4. Zabrania się usuwania pazurów lub zębów oraz przycinania dziobów oraz zabrania się dokonywania na zwierzętach zabiegów i operacji chirurgicznych przez osoby nie posiadające uprawnień wymaganych przepisami prawa – obowiązujące przepisy dotyczące zdrowia i dobrostanu zwierząt zabraniają dokonywania za zwierzętach zabiegów i operacji chirurgicznych przez osoby nie posiadające uprawnień.

Natomiast zabiegi korygujące obejmujące przycinanie pazurów lub zębów (nie usuwa się ich w całości) oraz przycinania dziobów dokonuje się w zakresie tkanki zrogowaciałej czy też nieunerwionej. Dla zwierząt jedynie sam zabieg jest stresujący, ale nie bolesny, prowadzony dla ochrony ich zdrowia i życia.

5. Zabrania się transportu zwierząt, w tym zwierząt hodowlanych, rzeźnych i przewożonych na targowiska – powyższy zapis obywatelskiego projektu ustawy o ochronie zwierząt obciążony jest wadą prawną i niewłaściwą jego wykładnią, gdyż jest niezgodny z rozporządzeniem Rady (WE) Nr 1/2005 z dnia 22 grudnia 2004 r. w sprawie ochrony zwierząt podczas transportu i związanych z tym działań, które szczegółowo reguluje zasady przestrzegania dobrostanu zwierząt podczas transportu i postoju oraz zawiera regulacje zgodne z Europejską Konwencją podczas transportu międzynarodowego. Ponadto zakaz ten wprowadziłby nierówne zasady konkurencji pomiędzy producentami rolnymi na terytorium UE.

Na targowiskach zazwyczaj sprzedawane są zwierzęta z rynku lokalnego, pochodzące z mikro i małych gospodarstw. Ze względów organizacyjnych bardzo trudne jest zorganizowanie sprzedaży pojedynczych zwierząt z poszczególnych gospodarstw. Takie zwierzęta zazwyczaj mają bardzo częsty kontakt z rolnikiem. Transport zwierząt na targowiska można porównać z transportem zwierząt na wystawy czy zawody, gdyż zwierzęta te transportowane są zazwyczaj z udziałem ich opiekuna.

W Polsce średnia gospodarstw wynosiła w 2011 roku 10,36 ha, co świadczy o tym że jest bardzo duża liczna mikro gospodarstw, którym musi być zapewniony również dostęp do rynku zbytu wytworzonej produkcji.

6. Zabrania się tuczu gęsi i kaczek na stłuszczone wątroby oraz wwozu stłuszczonych wątrób gęsi i kaczek a także produktów je zawierających na terytorium RP – należy podkreślić, że prawo UE nie zabrania takiej metody tuczu i należy dążyć do przywrócenia tego rodzaju tuczu w Polsce. Wprowadzenie tego zakazu przyczyniło się do utraty dochodów kilku tysięcy rodzin w Polsce. Obecnie stosowane metody nie mają nic wspólnego z metodami pokazywanymi w propagandowych filmach. Należy również podkreślić, że zakaz importu takich produktów z innych krajów UE jest sprzeczny z podstawową zasadą funkcjonowania unii, tzn. swobodny przepływ towarów i usług.

7. Zabrania się podnoszenia ryb za skrzela, transport lub sprzedaż ryb bez wody lub w ilości uniemożliwiającej pływanie przy pełnym zanurzeniu i w stanie uniemożliwiającym oddychanie skrzelami – zapis zabraniający podnoszenie ryb za skrzela

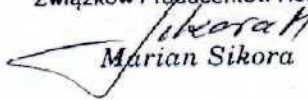
ośmiesza autorów projektu, którzy jak wynika z zapisu, nie mają najmniejszego pojęcia co to są skrzela u ryb. Za skrzela nikt ryb nie podnosi. Próba podniesienia ryby za skrzela, może spowodować wyrwanie skrzeli spod wieczek skrzelowych. Dodać należy, iż problem przytoczonego artykułu czyli zabezpieczenie humanitarnego traktowania ryb, jest szczegółowo uregulowany obowiązującym prawem ustawy o ochronie zwierząt tj. art.6 ust.2 pkt.18 oraz przepisami bezpośrednio dotyczącymi chowu, hodowli, transportu oraz sprzedaży żywych ryb.

8. Zabrania się chowu zwierząt futerkowych w celu pozyskiwania futer – zakaz ten jest sprzeczny z przepisami ustawy o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich, w której zwierzęta futerkowe są zwierzętami gospodarczymi. Zakaz ten spowodowałby również utratę przez tysiące ludzi źródła utrzymania.

Jesteśmy zdecydowanie przeciwni powołaniu kolejnej inspekcji – Krajowej Inspekcji ds. Zwierząt. Tworzenie kolejnej inspekcji przyczyni się do jeszcze większego rozdrobnienia działań i kompetencji oraz wygeneruje kolejne koszty dla budżetu państwa.

Uważamy, że obywatelski projekt ustawy o ochronie zwierząt może doprowadzić do ograniczenia lub całkowitej likwidacji chowu i hodowli niektórych gatunków zwierząt. Skutkować to będzie utratą bezpieczeństwa żywnościowego oraz redukcją zatrudnienia w sektorze rolnym i przemyśle spożywczym. Spowoduje również wzrost importu z krajów trzecich, gdzie w znacznie mniejszym stopniu przestrzegany jest dobrostan zwierząt. Proponowane rozwiązania będą miały ogromny, negatywny wpływ na konkurencyjność polskich produktów rolno-spożywczych na europejskim rynku. Wygenerują również dodatkowe koszty, które będzie musiał ponieść konsument. Podkreślić należy również, że wiele zapisów proponowanych w projekcie ustawy jest niezgodnych z prawodawstwem unijnym. Należy zaznaczyć, że obowiązujące przepisy dotyczące ochrony zwierząt w Polsce są jednymi z najbardziej restrykcyjnych i zabezpieczających zdrowie i dobrostan zwierząt. Obowiązująca od 1 stycznia 2012 r. znowelizowana ustawa o ochronie zwierząt, została poddana konsultacjom zainteresowanych środowisk i w pełni zabezpiecza humanitarne traktowanie zwierząt. Jednak, jak w każdym procesie produkcji, zdarzają się wypadki losowe z udziałem zwierząt i ludzi. Należy jednak zachować daleko idący rozsadek w stosowaniu regulacji, które mogą ograniczyć praktyki wypracowane przez wiele pokoleń, a na ich miejsce wprowadzić działania nie sprawdzone i nie poparte badaniami naukowymi o ich skuteczności i efektach ubocznych ich stosowania. Uważamy, że nowelizowanie obowiązującej od zaledwie kilku miesięcy ustawy naraża państwo polskie na koszty, a przede wszystkim podważa kompetencje prawotwórcze organów państwa.

PRZEWODNICZĄCY
Rady Federacji Branżowych
Związków Producentów Rolnych


Marian Sikora